

POSTANOWIENIE Z DNIA 29 SIERPANIA 2005 R.
SNO 41/05

Przewodniczący: sędzia SN Wiesław Kozielowicz.

Sędziowie SN: Tadeusz Żyżnowski (sprawozdawca), Stanisław Zabłocki.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny z udziałem protokolanta w sprawie sędziego Sądu Okręgowego po rozpoznaniu, w dniu 29 sierpnia 2005 r., zażalenia wniesionego przez Kolegium Sądu Okręgowego na zarządzenie Prezesa Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 maja 2005 r., sygn. akt (...) oraz zażalenia sędziego Sądu Okręgowego na zarządzenie Prezesa Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 czerwca 2005 r., sygn. akt (...)

- I. utrzymał w mocy zaskarżone zarządzenie z dnia 30 maja 2005 r.;
- II. uchylił zaskarżone zarządzenie z dnia 30 czerwca 2005 r. i sprawę w przedmiocie zażalenia sędziego Sądu Okręgowego przekazał Prezesowi Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego do ponownego rozpoznania.

U z a s a d n i e n i e

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2005 r. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego dla Okręgu Sądu Apelacyjnego odmówił wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko sędziemu Sądu Okręgowego.

Zarządzeniem z dnia 13 maja 2005 r. Prezes Sądu Dyscyplinarnego odmówił przyjęcia – złożonego przez tego sędziego – zażalenia. Kolejnym zarządzeniem z dnia 30 maja 2005 r. Przewodniczący tego Sądu Dyscyplinarnego odmówił przyjęcia zażalenia złożonego przez Kolegium Sądu Okręgowego z dnia 23 maja 2005 r., motywując, że zostało ono wniesione z uchybieniem terminu przewidzianego w art. 114 § 6 Prawa o ustroju sądów powszechnych.

Odmawiając – zarządzeniem z dnia 30 czerwca 2005 r. – przyjęcia zażalenia złożonego przez sędziego Sądu Okręgowego na zarządzenie z dnia 13 maja 2005 r. Przewodniczący Sądu Dyscyplinarnego w uzasadnieniu tego zarządzenia wskazał, że odpis zarządzenia z dnia 13 maja 2005 r. doręczony został sędziemu Sądu Okręgowego dnia 30 maja 2005 r., a zażalenie skarżące – wniesione z zachowaniem drogi służbowej (art. 89 § 1 Po ustroju sądów powszechnych) – wpłynęło do właściwego – w rozumieniu art. 428 § 1 k.p.k. – sądu dnia 9 czerwca 2005 r., tj. po upływie ustawowego terminu przewidzianego w art. 460 w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniosła sędzia Sądu Okręgowego. Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 89 § 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych, a nadto wskazała, że skoro jej zażalenie wpłynęło do Prezesa Sądu Okręgowego przed upływem terminu do jego wniesienia, to przy zastosowaniu art. 125 k.p.k., wymagany ustawowo termin do złożenia zażalenia, został zachowany.

Kolegium Sądu Okręgowego złożyło zażalenie na powyżej przytoczone zarządzenie Prezesa Sądu Apelacyjnego – Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego, wnosząc o jego zmianę i przyjęcie zażalenia wniesionego przez Kolegium z dnia 23 maja 2005 r. Kolegium dowodziło, iż skoro o treści kwestionowanego zarządzenia otrzymało informację na posiedzeniu odbytym dnia 18 maja 2005 r., a zażalenie zostało złożone do właściwego sądu dnia 25 maja 2005 r., to zachowany został termin 7 dni od dnia doręczenia kwestionowanego zarządzenia.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zażalenie sędziego Sądu Okręgowego jest zasadne. Zaskarżone zarządzenie podlega uchyleniu (art. 437 § 1 w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.). Bezsprzeczne jest, że odpis zarządzenia Prezesa Sądu Apelacyjnego – Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego obwiniona sędzia otrzymała dnia 30 maja 2005 r. Zażalenie na powyższe zarządzenie wniosła dnia 6 czerwca 2005 r. za pośrednictwem Prezesa Sądu Okręgowego – Przewodniczącego Sądu Dyscyplinarnego. W myśl art. 428 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 Prawa o ustroju sądów powszechnych środek odwoławczy wnosi się do sądu, który wydał zaskarżone orzeczenie. Jednakże – jak trafnie wskazała obwiniona sędzia w uzasadnieniu wniesionego zażalenia – istnieją podstawy do zastosowania art. 125 k.p.k., pominiętego w toku ferowania zaskarżonego orzeczenia. Zażalenie zostało wniesione przed upływem terminu określonego w art. 460 k.p.k. Powołany przepis art. 125 k.p.k. określając konsekwencje omyłkowego wniesienia – do innego organu niż właściwy – pisma procesowego zapewnia ochronę od następstw tego rodzaju omyłki. Stanowi on, że pismo omyłkowo wniesione przez upływem terminu do niewłaściwego sądu uważa się za wniesione z zachowaniem terminu. Zastosowanie tego przepisu, pominiętego w zaskarżonym zarządzeniu, prowadzi do uchylenia tego zarządzenia.

Zażalenie Kolegium Sądu Okręgowego skupiające się na chronologii podejmowanych przez ten organ czynności i zawierające wniosek „... o zmianę zaskarżonego zażalenia i przyjęcie zażalenia Kolegium Sądu Okręgowego z dnia 23 maja 2005 r.” nie kwestionuje daty doręczenia odpisu postanowienia odmawiającego wszczęcia postępowania dyscyplinarnego (k. 42). Prawidłowość i skuteczność doręczenia odpisu tego postanowienia Prezesowi Sądu Okręgowego – jako Przewodniczącemu Kolegium tego Sądu nie może być podważana w świetle przepisów art. 30 w zw. z art. 28 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Skoro zażalenie kolegium wniesione zostało do właściwego sądu dopiero dnia 25 maja 2005 r., to uchybienie terminu do jego wniesienia – w

świetle art. 114 § 6 Prawa o ustroju sądów powszechnych – jest oczywiste. Dalsze wywody zawarte w uzasadnieniu zażalenia, mające obrazować przeszkody i trudności w realizacji uprawnień ustawowych i zawierające krytykę obowiązującego stanu prawnego, mogłyby być rozważane oraz uwzględniane *de lege ferenda* z zachowaniem nie budzących wątpliwości założeń, pominiętych w treści tego zażalenia.

Do nich należy, po pierwsze powinność respektowania podległości ustawie; po drugie, nakaz rangi konstytucyjnej o rozpatrzeniu sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1) obejmuje także i sprawy dyscyplinarne; po trzecie państwo przyjęło odpowiedzialność za sprawne funkcjonowanie wszystkich organów wymiaru sprawiedliwości, czego wyrazem jest ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843); po czwarte próba konstruowania modelu funkcjonowania sądownictwa dyscyplinarnego i systemu środków odwoławczych musi odpowiadać elementarnym wymaganiom, a prawodawca nie może kierować się interesami lub wręcz wygodą jednego z podmiotów (organów) – uczestników postępowania dyscyplinarnego; po piąte skala przedstawionego problemu i ciężar gatunkowy argumentacji przytoczonej w uzasadnieniu zażalenia, powinny być – przed ich przedstawieniem instancji nadrzędnej – skonfrontowane z rażącym uchybieniem terminu do wniesienia środka odwoławczego, bowiem omawiane uzasadnienie nie przytacza istniejących wątpliwości interpretacyjnych ani też skonkretyzowanych przeszkód usprawiedliwiających niewypełnienie ustawowego uprawnienia.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny orzekł o utrzymaniu w mocy zaskarżonego zarządzenia (art. 437 § 1 w zw. z art. 466 § 1 k.p.k.).